

# Instrumentum laboris

## Rozdział IV: „*Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali*” (Jan Paweł II)

(ks. Gabriel Kołodziej)

Pracę nad czwartym tematem podjęło 75 Parafialnych Zespołów Synodalnych, 73 Szkolne Koła Synodalne oraz 7 innych Kół i Zespołów Synodalnych, w tym: Klerycki Zespół Synodalny, Koło Synodalne Mocnych w Duchu, Ministranckie oraz Młodzieżowe Koło Synodalne, a także Grupa Synodalna Ruchu Światło Życie.

Jako temat do rozważań posłużyły słowa Ojca Świętego Jana Pawła II, które wypowiedział na Jasnej Górze w kontekście rozważań dotyczących treści Apelu Jasnogórskiego w 1983 r. „Moi drodzy przyjaciele! Do was, do was należy położyć zdecydowaną zaporę demoralizacji – zaporę tym wadom społecznym, których ja tu nie będę nazywał po imieniu, ale o których wy sami doskonale wiecie. **Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali.** Doświadczenia historyczne mówią nam o tym, ile kosztowała cały naród okresowa demoralizacja. Dzisiaj, kiedy zmagamy się o przyszły kształt naszego życia społecznego, pamiętajcie, że ten kształt zależy od tego, jaki będzie człowiek. A więc: czuwajcie!”

Słowa te miały być zachętą, aby młody człowiek podejmując refleksję nad całym swoim życiem, zapragnął całościowego, harmonijnego rozwoju swojej osoby. Ku temu też zmierzały postawione w dyskusji pytania oraz zaproponowane teksty, w dużej mierze zaczerpnięte z nauczania Św. Jana Pawła II i z Pisma Świętego. Oczywiście z uwzględnieniem Encykliki Ojca Świętego Franciszka „Lumen Fidei”.

Analizując wszystkie nadesłane wypowiedzi, można pokusić się o stwierdzenie, iż uczestnicy Zespołów i Kół Synodalnych przy opracowaniu odpowiedzi na poszczególne pytania najbardziej bazowali na własnym doświadczeniu. Raczej sporadycznie grupy odnosiły się do nauczania św. Jana Pawła II, do Biblii, bądź nauczania papieża Franciszka w Lumen Fidei.

Chciałbym także zwrócić uwagę na treść podawanych odpowiedzi, zarówno przez Parafialne Zespoły Synodalne jak i przez Szkolne Koła Synodalne. Były one w zasadniczych kwestiach ze sobą zgodne. Z tą różnicą, iż w opracowaniach dokonanych przez młodzież szkolną padały częściej odpowiedzi, w których zastanawiano się, czy jeszcze młody człowiek zainteresowany jest wiarą w Boga oraz życiem według Dekalogu, i czy pragnie uwzględnić w swoim sposobie życia nauczanie Kościoła?

Jeśli już to czyni, to dlaczego? Czy pragnie być człowiekiem sumienia, tylko po to, aby już tu na ziemi otrzymać nagrodę? Czy też przyjmuje, iż w zamian czeka go nagroda życia wiecznego, którą może dać mu jedynie Jezus Chrystus. Myślę, że mogło to wynikać min. z różnicy wieku, bowiem w Szkolnych Kółach Synodalnych brała udział przede wszystkim młodzież.

Ponadto podjęte w dyskusji tematy miały wykazać, jak ważny dla człowieka, jego otoczenia oraz społeczeństwa jest jego osobisty rozwój, harmonijny rozwój człowieczeństwa w jego życiu. Co stanowi fundament tego rozwoju, co jest w całym procesie pomocne, a co jest przeszkodą? Należy także podkreślić, iż cały proces rozwoju człowieczeństwa zaczyna się już w dzieciństwie. Istotna jest więc w tym procesie rola rodziców, nauczycieli, rówieśników, otoczenia w którym człowiek rodzi się i wzrasta. Ważni są świadkowie wiary.

### ANALIZA POSZCZEGÓLNYCH PYTAŃ

#### 1. Troska o harmonijny rozwój człowieczeństwa.

## **Co znaczy być człowiekiem sumienia? Jakiej udzielilibyś odpowiedzi młodemu człowiekowi na pytanie „Co będę z tego miał, że będę żył zgodnie z nauką Kościoła?“, aby zechciał stać się człowiekiem sumienia?**

W kontekście postawionych w temacie czwartym pytań, dotyczących postawy młodego człowieka oraz podejmowanych przez niego decyzji, niejednokrotnie mających wpływ na całe jego życie, wydaje się koniecznym, aby na samym początku szukać odpowiedzi ukazującej – co jest podstawą harmonijnego rozwoju człowieczeństwa. Tym samym w pierwszym punkcie uczestnicy Zespołów i Kół Synodalnych podjęli dyskusję wyjaśniającą – co oznacza bycie człowiekiem sumienia? W kontekście przytoczonych odpowiedzi, sumienie człowieka staje się fundamentem harmonijnego rozwoju człowieczeństwa. Jednym zdaniem mówiąc – człowiek sumienia stara się kierować w życiu Bożymi Przykazaniami, aby jego czyny były zgodne z tym co myśli i wypowiada.

Ponadto człowiek sumienia, nieustannie podejmuje trud autorefleksji popełnianych przez siebie czynów i jest gotowy do zmiany swojego postępowania. Stara się dokonywać prawidłowych wyborów, wybierając dobro i zarazem unikając zła.

Na kształt sumienia człowieka ma wpływ nieustanne jego formowanie, które zaczyna się już w dzieciństwie. Ogromną więc rolę odgrywają w procesie formowania sumienia człowieka: rodzice, rówieśnicy, nauczyciele, grupy nie formalne, tym samym środowisko, w którym żyje, uczy się, pracuje i wypoczywa. Właściwa formacja sumienia jest potrzebna, aby człowiek potrafił oprzeć się temu, co sumienie zagłusza, deformuje, aby, jak pisał ks. Jan Twardowski, nie stać się człowiekiem, którego „sumienie zgłupiało”.

Formacja naszego sumienia, ma nas także ustrzec przez ludźmi, którzy łamią sumienie, i których sumienie jest nieustannie zagłuszane.

Niekiedy młody człowiek podejmując konkretne wyzwanie w swoim życiu, stawia pytanie – co będę z tego miał? Podobne pytanie zostało postawione i w tym temacie. Co będę z tego miał, jeśli będę żył według nauki Kościoła, aby stać się człowiekiem sumienia?

W nadesłanych odpowiedziach, uwidacznia się wrażliwość młodego człowieka min. na cierpienie, biedę, niesprawiedliwość. Dlatego też pojawiały się często odpowiedzi podkreślające, że warto być człowiekiem sumienia, który rozsiewa wokół siebie dobro.

To czynienie dobra daje bowiem człowiekowi satysfakcję, że jest potrzebny, że może stać się lepszym, pomagając innym, że to czyni człowieka szczęśliwszym.

Kolejnym etapem, jest połączenie zaangażowania młodego człowieka w czynienie dobra z wiarą w Boga oraz zachętą, że warto też żyć według nauki, którą głosi Kościół. Nasuwa się jeszcze jeden wniosek. Trzeba zachęcić młodego człowieka, aby chciał wejść w relację z Bogiem, stawiając zarazem Bogu i sobie pytanie: „co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”

Pomocnym w tej kwestii są według młodzieży, nie tyle same słowa, lecz przykłady ludzi, którzy nawrócili się i żyją zgodnie z sumieniem. Potrzebni są świadkowie, którzy ukażą, że przyjaźń z Jezusem i wypełnianie nauczania Kościoła, czyni człowieka szczęśliwym i prowadzi do największej nagrody, jaką jest życie wieczne. Ważne jest też ukazanie, że tylko Jezus może nas zbawić.

Pojawiła się też min. taka odpowiedź. Przyjęcie i wypełnianie nauki Kościoła „Oznacza to kłopoty, ale i niebo”. W ten sposób autor podkreślił, iż mimo pojawiających się przeciwności i trudów, warto być człowiekiem sumienia. Bowiem nagrodą będzie niebo, co oznacza życie wieczne.

### **1a. Co znaczy być człowiekiem sumienia?**

- Człowiek sumienia, to człowiek, który słyszy swój wewnętrzny głos moralny i postępuje zgodnie z jego nakazem. W odpowiednich momentach będzie to czynienie dobra, w innych unikanie zła. Dokonuje on również prawidłowych wyborów, aprobując dobre, a potępiając złe. Sumienie mówi nam o postrzeganiu zasad i norm moralnych, czyli ich zastosowaniu w odpowiednich okolicznościach.

- Człowiek sumienia dzisiaj to ktoś, kto cały czas wypracowuje w sobie dobro, a zło stara się poprawić i walczy z tym. Stara się być jak najlepszym dla środowiska, pomaga i nie dopuszcza myśli o złych uczynkach.
- Człowiek sumienia stara się postępować w każdej sferze życia zgodnie z Dekalogiem.
- Człowiek sumienia to człowiek, który potrafi od siebie wymagać nawet wtedy, gdy jest trudno i inni od niego nie wymagają.
- Człowiek sumienia, to człowiek prawy, budzący zaufanie. Niekiedy podczas dyskusji, podkreśla się, że w naszym społeczeństwie, w różnych grupach zawodowych nie zawsze spotykamy ludzi sumienia.
- W dzisiejszych czasach dość powszechne jest dążenie do sukcesu za wszelką cenę. Głos sumienia często jest zagłuszany przez szum tego świata lub przez nasze ambicje. Ważony tym, co nam się opłaca tu i teraz.
- Człowiekiem sumienia jest człowiekiem, który formuje swoje sumienie. Każdy ma je inaczej uformowane. Wielu mówi, że ich sumienie mówi, że np. aborcja jest dobra.
- Umieć odróżnić dobro od zła. Ponadto powinniśmy podejmować pracę nad sobą, aby w ten sposób kształtować nasze sumienie. Nasze sumienie jest formowane już od dzieciństwa. Ma na nie wpływ środowisko, dom rodzinny i grupy nie formalne.
- Człowiek sumienia, to człowiek idący drogą z barierkami Przykazań Bożych po bokach.
- Człowiek sumienia, to człowiek postępujący zgodnie z nauką Chrystusa, bez względu na przekonania polityczne, ważne by kierował się miłością.
- Sumienie, to zdolność człowieka, dzięki której potrafimy rozróżniać dobro i zło, a także oceniać postępowanie własne i innych ludzi. To także system wartości, który został nam wpojony, według którego postrzegamy zachowanie ludzi w kategoriach dobra i zła.
- Człowiek sumienia ma kodeks wewnętrzny, moralny, ma zasady, przestrzega dekalogu, stara się nie krzywdzić innych.
- Czynienie dobra drugiemu człowiekowi, nawet jeśli on sam jest nieprzychylny. Im lepszy kontakt z Bogiem, tym bardziej wrażliwe sumienie.
- Człowiek sumienia, to człowiek, który bierze odpowiedzialność za swoje życie i za życie drugiego człowieka. Człowiek sumienia, jest człowiekiem pokoju.
- Dobro, a zło nie jest dziś tak jasne. Traktują dobro jako zło, a zło jako dobro. Taki relatywizm, dobro jest dla młodego człowieka względne.
- Być człowiekiem sumienia w dzisiejszych czasach oznacza nie podążanie za tym co proponuje świat, media, moda, popkultura.
- Zwracając uwagę na słowa św. Jana Pawła II „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali ”, mam formować swoje sumienie.
- Miłosz dał świadectwo, że być człowiekiem sumienia, to zgodność swoich czynów z myśleniem i wypowiedzianymi słowami.
- Być człowiekiem sumienia, oznacza by żyć w zgodzie z samym sobą, ale przede wszystkim, w zgodzie z Bogiem. Człowiek sumienia, to człowiek, który podejmuje trud autorefleksji popełnianych przez niego czynów i jest on gotowy do zmiany swojego postępowania. Taka jednostka jest świadoma swojej niedoskonałości, zna swoje wady i pracuje nad nimi. Niestety w dzisiejszych czasach ludzie zagłuszają swoje sumienie, patrzą na grzech, ale wypierają to, że jest on złem. Mają zatartą granicę pomiędzy dobrem a złem, zróżnicowane spojrzenie, na niektóre sytuacje powoduje znieczulice sumienia.
- Żyjąc w środowisku, w którym każda osoba ma własne sumienie i inaczej zdefiniowane dobro, ciężko jest postępować zgodnie ze swoim własnym sumieniem. Trzeba nieustannie szukać tego, co pomoże nam ukształtować nasze sumienie, co będzie nas uwrażliwiało.

**1b. Jakiej udzielilibyś odpowiedzi młodemu człowiekowi na pytanie „Co będę z tego miał, że będę żył zgodnie z nauką Kościoła?”, aby zechciał stać się człowiekiem sumienia?**

- Trudno przekonywać innych do bycia człowiekiem sumienia, do bycia lepszym człowiekiem, zwłaszcza, że to może dla nich oznaczać, rezygnację z wygody i wymiernych korzyści. Zawsze możemy się modlić, żeby otworzyli się na działanie Ducha Świętego.
- Słowami trudno przekonać młodego człowieka, najważniejsze są czyny. Zaangażowanie się w jakąś akcję, która oferuje konkretną pomoc ludziom potrzebującym, a organizowana przez Kościół, mogłaby stać się początkiem odpowiedzi na pytania: Co będę miał z tego, że żyję zgodnie z nauką Kościoła? Dawanie przykładu takiego zaangażowania byłoby naszym zdaniem najważniejsze.
- Trudno jest nakłonić ludzi do podjęcia wysiłku bez widocznej zapłaty. Jeszcze trudniej przekonać kogoś do wiary. Jednak młody człowiek, który potrzebuje zachęty do życia, zgodnie z prawdami Kościoła, musi wiedzieć co będzie z tego miał, czyli: spokój ducha, odkryje tajemnice wiary, stanie się lepszym człowiekiem, odżyje na nowo, a przede wszystkim będzie miał zbawienie wieczne.
- Jeżeli młody człowiek będzie żył zgodnie z nauką Kościoła, czyli będzie żył zgodnie z przykazaniami i wolą naszego Boga stanie się prawdziwym uczniem i świadkiem Chrystusa. Będzie prawym, dobrym człowiekiem i będzie potrafił zło, które go otacza zwyciężać dobrem. Młodym ludziom czasami się wydaje, że żyjąc z dala od Boga w bogactwie doczesnym jest się szczęśliwym. To jest złudne i przemijające, a nasze życie to tylko wędrówka do Pana. I tylko od nas zależy, jak tą wędrówkę przejdziemy.
- Oznacza to kłopoty, ale i niebo.
- Będziesz zbawiony, kochany, radosny, szczęśliwy w tym życiu, posiadasz łaskę, spokój duszy.
- Człowiek żyjący zgodnie z nauką Kościoła na pewno nic nie straci, nie jest to bardzo wielkie i rygorystyczne ograniczenie, więc nic nie straci, a może jeszcze zyskać bardzo wiele.
- Nauczanie Kościoła wyjaśnia mi, jak mogę żyć właściwie. Sakramenty św. pomagają mi przezwyciężyć zło. Człowiek spotka przyjaciela, którym jest Jezus.
- Najlepszą odpowiedź znajdujemy w Piśmie Świętym w Jezusowych słowach z ewangelii św. Mt 19 „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarby w Niebie”, oraz zgoda z nauką Kościoła daje nam lekcję i wiedzę, którą możemy wykorzystać podczas naszej ziemskiej drogi, która prowadzi nas ku wieczności. Uczy nas sumiennego postępowania i walki ze złem.
- Według dzieci, nagrodą za życie zgodne z zasadami kościoła jest życie wieczne w niebie.
- Często wydaje się że życie zgodnie z naukami Kościoła to obciach, jest wywierana presja społeczeństwa, ale w rezultacie da, to dobre owoce. Ważne jest, aby pokazywać świadectwa ludzi w podobnym wieku, sytuacji lub osób powszechnie znanych.
- Dokonywać wyborów zgodnie z własnym systemem wartości. Należy zadać pytanie, co nas motywuje do działania – nagroda w niebie czy posiadanie majątku na ziemi.
- Dla mnie to odkrywanie dobra, które mogę uczynić dla drugiego człowieka, ta nauka stoi na straży godności, nauka Kościoła daje mi poczucie, że idę po dobrej drodze i daje poczucie poszanowania godności życia człowieka.
- Zaakceptuję siebie, zaakceptuję ludzi wokół siebie, zaakceptuję Boga.
- Piotrek mówił, że wtedy będzie pokój w sercu, taki pokój, którego świat dać nie może.
- Szymek powiedział, że jest to droga, która prowadzi do zbawienia i że ta droga jest stabilna; zawsze jest obok nas, Ktoś, kto nam pomoże.
- Adrian powiedział, że ważną sprawą jest ukazywanie takich wzorców postępowania młodym ludziom, żeby brali przykład z ich relacji życia z Panem Bogiem. Należy pokazywać przykłady ludzi, którzy się nawrócili i żyją zgodnie z sumieniem.

- Mało kto zadaje dziś pytanie Jezusowi, a zarazem i sobie “co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”

## **2. Porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i bronić realizując powołanie do świętości. Jak rozumiesz Chrystusowy nakaz miłości bliźniego, zwłaszcza nieprzyjaciół? Dlaczego mam wybaczyć tym, którzy mnie skrzywdzili?**

W poprzednim punkcie, podkreślono, iż bycie człowiekiem sumienia oznacza, iż człowiek wybiera dobro, a unika zła. Człowiek realizując w swoim życiu powołanie do świętości, nieustannie musi dokonywać właściwych wyborów. Nieodzownym ich elementem jest opowiedzenie się za pewnym porządkiem prawd i wartości, a odrzucenie tego, co jest ich zaprzeczeniem. Ponadto chęć realizacji przez człowieka powołania do świętości, jest równoznaczna z odrzuceniem zła.

W wypowiedziach zostało podkreślone, iż nieodzowną bronią w walce ze złem jest miłość i przebaczenie. Chrześcijanin jest zobowiązany do tego, aby kochać i przebaczać. Wzorem do naśladowania jest Jezus Chrystus, który na kartach Ewangelii wzywa człowieka do miłowania swego bliźniego, także tego, który jest naszym nieprzyjacielem. „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 13, 34). Jezus Chrystus dał temu wymowny przykład na Krzyżu, gdy wypowiedział wobec swoich oprawców słowa: „Ojczy, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34a). Młodzież przypominała również św. Jana Pawła II, który potrafił wybaczyć swojemu oprawcy. Tym samym ponownie do młodzieży przemawiają świadkowie, którzy żyją autentyczną miłością.

W wypowiedziach podkreślano także, iż miłość do bliźniego, zwłaszcza do nieprzyjaciół czyni człowieka wolnym od nienawiści, która nakręca chęć odwetu. Ponadto przebacząc, dajemy drugiej osobie szansę na poprawę i przemyślenia własnych czynów, możliwość nawrócenia się. Człowiek wolny od chęci odwetu jest szczęśliwszy. Jesteśmy wezwani jako chrześcijanie, aby cierpliwie znosić tych, z którymi trudno układają się nasze relacje. Także modlić się za nich i samych siebie, abyśmy zło zwyciężali dobrem.

W oparciu o wypowiedzi należy dodać, że wybaczenie tym, którzy nas skrzywdzili potrzebne jest zarówno osobie krzywdzącej, jak i skrzywdzonej. Czyni nas ludźmi miłosierdzia. Życie wyobraźnią miłosierdzia, jest nieodzownym elementem w naszym zmierzaniu do świętości.

### **2a. Jak rozumiesz Chrystusowy nakaz miłości bliźniego, zwłaszcza nieprzyjaciół?**

- Chrystus powiedział: „Kochaj bliźniego swego jak siebie samego”. „To przykazanie ja dziś daję wam, byście się wzajemnie miłowali, jak ja umiłowałem was”, tzn., że powinniśmy do drugiego człowieka podchodzić z miłością, pomagać mu, szanować, być dla niego bratem, przyjacielem na dobre i złe. Przyjaciela kochać łatwo, ale nieprzyjaciela nie jest tak prosto. Tu musimy odwołać się do nauki Jezusa Chrystusa i to on powinien być naszym wzorem i przykładem, bo potrafił zło dobrem wynagradzać. Innym wzorem do naśladowania jest Św. Jan Paweł II, który mimo, że był śmiertelnie ranny potrafił przebaczyć swojemu oprawcy.
- Młodzi rozumieją to, jako kochanie czy okazywanie szacunku szczególnie osobom, które nas zraniły, skrzywdziły, są naszymi wrogami. Mamy brać przykład z Boga, który - chociaż Go krzywdzimy - kocha nas nadal. Podobnie i my mamy szanować, nawet mimo tego, że ktoś o nas źle myśli.
- Tymczasem często jest tak, że na okazaną nam wrogość reagujemy uczuciami dość dalekimi od miłości. Im bardziej ktoś nas dotknie i zrani, tym większą mamy chęć, by się zrewanżować. Jesteśmy wezwani do wolności najwyższej klasy: zło możemy dobrem zwyciężać!
- Wybór należy do nas. Jezus uczy nas, że jedyną bronią w walce ze złem jest miłość i przebaczenie. Chrześcijanin jest zobowiązany do tego, aby kochał i przebaczał, tak jak to czyni Chrystus.
- Jezus w imię miłości do człowieka poniósł największą ofiarę – życie. W ten sposób pokazał nam, że miłość do drugiego człowieka jest najwspanialszym darem jaki możemy ofiarować innym ludziom i

Bogu. Sam Bóg dał nam przykazanie miłości. "Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem" (J 13, 34). Realizując je urzeczywistniamy dzieło Boga. Miłość bliźniego jest naszym prawem i darem jednocześnie.

- Należy pomodlić się za osobę, która nam dokuczyła, nie należy się mścić.
- Miłość otwiera ludziom oczy i pozwala dostrzec człowieka w człowieku. Uczy nas szacunku do drugiego człowieka, dawania drugiej szansy, rozbudzania pozytywnych emocji.
- Dwa aspekty. Pierwszy to stawianie granic osobie krzywdzącej – nie pozwalam tej osobie, by mnie dalej krzywdziła. Drugi aspekt to nie oddawanie. Postawiłem Ci granicę, nie oddam Ci, ale postawię granicę dalej, dla bezpieczeństwa swojego i tej osoby.
- Ja to rozumiem tak, żeby nie krzywdzić nieprzyjaciół. Wedle przysłowia nie czyn drugiemu, co Tobie nie miłe. Miłość jest większa niż zło i nienawiść.
- Rozmawiając o Chrystusowym nakazie miłości bliźniego, zwłaszcza nieprzyjaciół, padały głosy, aby uczyć się cierpliwie znosić, tych, którzy są trudni w naszym życiu i modlić się za nich i samych siebie.
- Nakaz miłości bliźniego jest jednym z najpiękniejszych przykazań jakie dał nam Chrystus. Ma nas ono uczyć patrzenia na drugiego człowieka z miłością – agape. Jest to bezinteresowna miłość, miłość mimo wszystko. Przykazanie miłości uczy nas, jak wyzbywać się nienawiści (szczególnie, jeśli mówimy o agape względem nieprzyjaciół) oraz jak nabrać dystansu do samego siebie, jak ofiarować siebie innym. Tak szczególnie w ruchu oazowym przejawia się hasło „(...) posiadanie siebie, w dawaniu siebie.”, które głosił o. Blachnicki oraz, które jest obecne w dziele Krucjaty Wyzwolenia Człowieka.
- Nie czuć w sobie nienawiści i nie podsycać chęci odwetu.

## **2b. Dlaczego mam wybaczyć tym, którzy mnie skrzywdzili?**

- Musimy wybaczać naszym winowajcom, ponieważ tego nas nauczył Jezus Chrystus, który sam nam pokazał na drzewie krzyża ogromną miłość i wybaczył swoim prześladowcom. Po ludzku jest to nie możliwe, ale to sam Bóg jest naszym autorytetem, wzorem do naśladowania.
- Nakaz miłości bliźniego, a zwłaszcza nieprzyjaciół ma za zadanie stworzyć z nas wszystkich lepszych ludzi. Mówi o tym, że naprawdę warto być dobrym, bo Bóg to docenia i widzi w nas przykład dla ludzi.
- Powinno się wybaczać tym, którzy nas skrzywdzili, ponieważ jesteśmy tylko ludźmi i każdy z nas popełnia błędy. Mimo krzywdy, którą osoba nam wyrządziła powinniśmy pomyśleć, że nikt nie jest idealny i naprawdę warto wybaczać.
- Aby zrozumieć, dlaczego mam przebaczać należałoby wyjść z założenia, że to czyny ludzkie są złe, a nie ludzie. Trzeba sobie również przytoczyć fakt, że Chrystus umarł za każdego człowieka, również tego, który mnie skrzywdził. Naprawdę trzeba być mocnym mocą wiary i wiernym Chrystusowi, żeby umieć wybaczać. Przykładem takiego wybaczenia jest oczywiście sam Jan Paweł II, ale również np. piosenkarka Eleni, która wybaczyła mordercy swej córki.
- Miłość do bliźniego nie jest uczuciem, lecz decyzją, by troszczyć się o drugiego człowieka, a zwłaszcza o nieprzyjaciół, którym potrzebna jest pomoc w porozumiewaniu się. Nienawiść do tych, którzy nas skrzywdzili nie prowadzi do niczego dobrego. Ciągłe trwanie w nienawiści nie rozwija nas, a jedynie utwierdza w przekonaniu, iż drugi człowiek jest naszym wrogiem, przez co oddala nas od Boga. Żywiąc urazę robimy krzywdę tylko i wyłącznie sobie. Należy wybaczać i dbać o siebie nawzajem, gdyż przebaczenie to jedna z najlepszych rzeczy, jakie możemy dla siebie zrobić.
- Wybaczymy ,bo „, błogosławieni miłosierni”.
- Wybaczenie daje spokój osobie krzywdzącej, ale przede wszystkim osobie skrzywdzonej.
- Jeżeli chcemy być podobni do Boga, to musimy być świadomi, że Chrystus jadał posiłki z grzesznikami i przebaczał im grzechy. Od nas oczekuje tego samego (Mt 6,14)

- Podkreślają, że każdy zasługuje na miłość niezależnie od popełnionych wcześniej czynów. Należy wskazywać innym niewłaściwe strony ich postępowania. Podkreślają, że nie każdego muszą lubić, ale każdego szanować.
- Przebaczam, aby mieć czyste sumienie.
- Wybaczając zawsze wygrywam.
- Przebacząc staję się człowiekiem wolnym.
- Przebacząc jestem człowiekiem miłosierdzia.
- Przebaczenie to jedyny sposób, aby uwolnić się z diabelskiej pułapki niekończących się waśni i zemsty. Mamy moralne prawo obrony przed agresją ze strony nieprzyjaciół, co nie wyklucza wybaczenia im i wyciągnięcia do nich ręki. Przez to oni mogą się wiele nauczyć i przynajmniej zacząć respektować zasady naszej wiary. Przebacząc dajemy szansę na poprawę i przemyślenie własnych czynów, jak i szansę nawrócenia.
- Jezus chce, abyśmy szanowali się nawzajem i nie odmawiali nikomu prawa do zmiany. Po stronie chrześcijanina jest przebaczyć, dać znak przebaczenia i umieć prosić o przebaczenie.
- Przebaczenie bliźniego napelnia nas godnością Dzieci Bożych.
- Przebaczenie uwalnia od krzywdy i zła.
- Jeśli nie wybaczam, staję się katem wobec i tej osoby, i wobec siebie. Wybaczanie jest drogą uzdrowienia mojej duszy. Jest drogą do odzyskania spokoju i czystego sumienia. Jeśli nie wybaczę i wybuchnę złością, to ta osoba może tak samo zareagować i tak w kółko, dopóki ktoś nie przerwie tej spirali zła.
- Adrian dodał, że w ten sposób możemy zatrzymać zło, aby nie nakręcać jego spirali.

### **3. „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus” – jak uniknąć bądź zapanować nad zniewoleniami? Jak się objawia i w czym tkwi wartość wewnętrznej wolności. Jakie środki pomagają pielęgnować wewnętrzną wolność – wolność od używek, hazardu, nadużywania alkoholu, uzależnień od Internetu i gier...?**

Opierając się na słowach św. Pawła w Liście do Galatów: „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli” (Ga 5, 1), w dalszym punkcie tematu czwartego zostaje podjęta dyskusja dotycząca, znaczenia wewnętrznej wolności człowieka w walce ze zniewoleniami. Zostało już podkreślone w poprzednim punkcie, iż umiejętność przebaczenia czyni człowieka wolnym od nienawiści i chęci odwetu. Troska o harmonijny rozwój człowieczeństwa niesie z sobą nieustanny proces wychowywania człowieka do wolności, którego celem jest doprowadzenie człowieka do właściwego korzystania z daru wolności.

W tej walce ze zniewoleniami, które ograniczają człowieka, ogromne znaczenie ma stan naszej wolności wewnętrznej. W jednej z wypowiedzi czytamy: „wolność wewnętrzna objawia się w możliwości dokonywania wyborów i decyzji zgodnie z własnymi przekonaniem, poglądami, zgodnie z naszym systemem wartości. Jej wartość tkwi w wewnętrznej sile człowieka”.

Należy dodać, iż wolność, którą Bóg obdarzył człowieka, wymaga dla naszego dobra kontroli. Tym co wyznacza nam granice wolności wewnętrznej, jest przede wszystkim system wartości, który posiada każdy z nas. Ten system wartości zapisany jest w Bożych Przykazaniach, uzupełniony przez te prawdy i wartości, które człowiek wnosi z rodzinnego domu, nabywa również w szkole, czerpie z nauczania Kościoła. Strażnikiem właściwie pojętej wolności jest dobrze uformowane nasze sumienie.

Ponadto środkami wspomagającymi w pielęgnowaniu wolności jest modlitwa, sięganie do Słowa Bożego, przystępowanie do sakramentów, post oraz czynienie uczynków miłosierdzia. Ważnym jest także kierownictwo duchowe ze strony kapłana.

Trzeba podkreślić również w pielęgnowaniu wewnętrznej wolności rolę najbliższej rodziny, przyjaciół oraz wspólnoty parafialnej. Z uzależnieniami walczy się bardziej skuteczniej, mając przy sobie ludzi, którzy

nas wspierają, którym zależy na naszym dobru. Pomocnym jest również mądre zorganizowanie sobie czasu, znalezienie konkretnego zajęcia, np. zaangażowanie się w niesienie pomocy – wolontariat, czy też znalezienie osób, z którymi łączą nas wspólne zainteresowania. Pomocnym jest również świadectwo człowieka, który opowiada jak doświadczył w swoim życiu uzależnienia i jak z niego wyszedł. Obok modlitwy, wsparcia, świadectwa, nieraz konieczne jest pójście do poradni, aby rozpocząć leczenie.

Odnosząc się do słów papieża Franciszka, który doradza, aby człowiek stronił od wzorców światowych, bowiem myślenie po światowemu odbiera człowiekowi wolność. Ważnym jest więc zmiana sposobu myślenia, postępowania i otwarcia się z wiarą na Jezusa.

### **3a. Jak się objawia i w czym tkwi wartość wewnętrznej wolności?**

- Można powiedzieć, że dążenie do bycia wolnym jest w pewnym sensie celem dojrzewania i wychowywania człowieka. Chodzi bowiem o to, by pozwolić każdemu odnaleźć swoją własną, niepowtarzalną drogę. Chodzi o to, aby doprowadzić każdego do możliwości decydowania o sobie. Człowiek jest w pełni sobą, jest w pełni człowiekiem, kiedy robi użytek ze swojej wolnej woli, ze swojej wolności. Człowieczeństwo jest nierozłącznie związane z tym procesem stawania się sobą, bycia wolnym. Doświadczenie uczy, że nie jest to wolność absolutna, ponieważ jako istoty stworzone nie dysponujemy taką możliwością. Tym niemniej doświadczenie wolności tworzy człowieka, wyznacza moment, w którym to poczucie bycia sobą staje się niemal namacalne. Należy jednak tą wolność kontrolować. Wolność to też możliwość wybierania między dobrem a złem. Bóg dał nam wolną wolę, ale i wskazówki jak należy z tej wolności korzystać, poprzez przestrzeganie Bożych Przykazań, żeby iść dobrą drogą. Co robi człowiek? To tylko zależy od niego.
- Poczucie spokoju; czyste sumienie; niezależność, radość, chęć życia,
- Człowiek wewnętrznie wolny, to człowiek, który nie jest uzależniony od posiadania rzeczy. Młodzieniec, który chciał osiągnąć życie wieczne miał wiele posiadłości i to go ograniczało. Człowiek wolny, to również ktoś wolny od nałogów, potrafiący kierować swoim życiem.
- Granicą wolności każdego człowieka powinno być jego sumienie.
- Środkiem pomagającym pielęgnować wewnętrzną wolność jest modlitwa, obcowanie na co dzień z Pismem Świętym i post.
- Wartość wewnętrznej wolności tkwi głęboko w nas. Musimy tak uporządkować nasze życie, aby jak najlepiej służyło Bogu. Należy być wolnym nawet wobec rzeczy dobrych, bo one też mają swoje należne miejsce w układance. Jeżeli nie jestem osobą wolną, to mogę nadać zbyt wysoką wartość rzeczom złym. Musimy ustalić wewnątrz siebie pewną hierarchię. Na jej czele powinien stać Stwórca. Jak rozpoznać czy nasza hierarchia jest odpowiednia? Poprzez samo doskonalenie się. W pewnym momencie powinniśmy być pewni, że jesteśmy kierowani przez Boga, który da nam po śmierci życie wieczne i zbawienie.
- Pożytecznym w walce ze zniewoleniem może być kierownictwo duchowe księdza, zasięganie jego rad.
- Jan Paweł II wyróżniał wolność wewnętrzną i zewnętrzną. Zewnętrzna wiąże się z zachowaniem człowieka w społeczności i oznacza wybór określonego postępowania, zachowania, działania. Istotniejsza jest wolność wewnętrzna, która dotyczy woli podejmowania decyzji. Objawia się ona w możliwości dokonywania wyborów i decyzji zgodnie z własnymi przekonań, poglądami, zgodnie z naszym systemem wartości. Jej wartość tkwi w wewnętrznej sile człowieka. To, że człowiek ma wolną wolę nie oznacza, że nie jest niczym ograniczony. Tym co wyznacza nam granice wolności wewnętrznej jest przede wszystkim system wartości, który posiada każdy z nas.
- Wewnętrzna wolność tkwi w tym, aby nie ulegać pokusom i modom. Pomaga ona pielęgnować takie środki jak asertywność, właściwe towarzystwo, pasje i przede wszystkim korzystanie z sakramentów.



- Wewnętrzna wolność to także życie w łasce uświęcającej, w zgodzie z własnym sumieniem, odrzucanie pokus i panowanie nad sobą samym.
- Młodzi często nie dostrzegają zagrożeń płynących z życia “bez ograniczeń”. System zakazów i nakazów traktują jako opresyjny.
- Trzeba człowiekowi pokazać na czym polega wolność. Znakiem wewnętrznej wolności jest radość życia. Zdolność do poświęcenia i wyrzeczenia, szczególnie na rzecz zrobienia jakiegoś większego dobra. Jest to zdolność do zarządzania swoim czasem.
- Czasem możemy być wolni na zewnątrz, ale możemy być uwięzieni wewnątrz.
- Wartość wewnętrznej wolności objawia się w tym, że człowiek potrafi dostrzegać, a przede wszystkim wybierać to co przynosi mu dobro, a odrzucać to co będzie go niszczyć.
- Wewnętrzną wolność pomoże nam pielęgnować na przykład kierownik duchowny, który będzie nad nami czuwał, doradzał w trudnych chwilach i uświadamiał nas o Chrystusie, Jego woli i miłosierdziu. Ważna jest również konsekwencja swoich działań oraz to, żeby patrzeć na owoce naszych decyzji. Pomóc nam może także post (w tym wstąpienie w szeregi Krucjaty Wyzwolenia Człowieka), różnego rodzaju wyrzeczenia, autorefleksje dotyczące życia i inne tego typu zachowania kształtujące nasz kręgosłup moralny.

### **3b. Jakie środki pomagają pielęgnować wewnętrzną wolność - wolność od używek, hazardu, nadużywania alkoholu, uzależnień od Internetu i gier...?**

- Młodzież wymienia następujące środki, które mogą pomóc w uniknięciu uzależnień: czyste sumienie, radość życia, umiarkowany (niewycynowy) sport, artystyczne pasje, mieć krąg koleżeński (lub należeć do organizacji np. harcerstwo) uznający ten sam system wartości, którym ja się kieruję.
- Wolność to odpowiedzialność za nasze wybory. Oprócz wiary i modlitwy, odpowiednią pomocą byłaby ukierowana na te zagrożenia edukacja oraz dostęp do terapii uzależnień.
- Modlitwa, rozmowa z innymi; spowiedź – częsta spowiedź, wiara, zaufanie Bogu, silna wola, spotkanie się z bliskimi, życie zgodnie z wartościami.
- Dużą rolę w pielęgnowaniu naszej wolności odgrywają rodzice. Stanowią oni dla nas przykład jak sobie radzić w chwilach słabości. A jeżeli rodzina jest wierząca, to wartości wynikające z wiary przejmują dzieci. Codzienna modlitwa, chodzenie do Kościoła, przyjmowanie sakramentów świętych wymaga mocnego charakteru i silnej woli.
- W dzisiejszych czasach ciężko być wolnym od używek, mass mediów, hazardu. Niestety jesteśmy narażeni na to wszędzie. By się od tego uchronić powinniśmy pracować nad silną wolą i myśleć jakie mogą być skutki np. brania narkotyków. Myśl o naszych bliskich też jest bardzo pomocna. Z uzależnieniem nie walczy tylko jedna osoba, ale cała rodzina. Dla żadnego człowieka taka zwykła rzecz, nie powinna być ważniejsza od Boga
- „Mnie przekonało świadectwo człowieka, który popadł w uzależnienie, i dosięgnął dna. Jego życie się zawaliło, nie chcę tego doświadczyć”
- Grupy wsparcia, relacje z innymi. Im więcej relacji w prawdziwym życiu, tym mniej potrzeba np. internetowych interakcji społecznych. Znalezienie wspólnej grupy zainteresowań, taką jak np. drużyny sportowej, zajęcia edukacyjno-rozrywkowe, czy klub czytania książki. To pozwala na interakcję z innymi.
- Rozmowa z przyjacielem, z kimś zaufanym.
- Znalezienie sobie jakiegoś zajęcia, może to być pomoc innym ludziom np. starszym, praca w hospicjum itp.
- Także Kościół powinien dbać o prawidłowy rozwój młodych ludzi proponując im różne formy włączenia się np. w życie parafii. Trzeba tworzyć wspólnoty młodzieżowe, gdzie młodzi będą mogli

wzrastać duchowo i emocjonalnie a przez to kształtować i pielęgnować w sobie poczucie wewnętrznej wolności. Wiara w Boga pomaga nam się oprzeć nałogom.

- Modlitwa regularna, sakramenty, pewne formy ascezy fizycznej (sport, wysiłek fizyczny) oraz ascezy duchowej, jak i wolontariat pomagają pielęgnować wewnętrzną wolność.
- Zastępowanie używek zajmowaniem czasu dobrymi rzeczami: nowe filmy dot. wiary i świętych - ukazywanie życiorysów świętych w całości, a nie tylko wyidealizowanej części, założenie wspólnoty (np. filmowego klubu dyskusyjnego), a także większa współpraca między parafiami.
- Powinniśmy szukać przyczyn naszych zniewoleń i starać się likwidować je od razu na początku, zanim się w nas „zakorzenia”.
- Profilaktyka uzależnień.
- Pokochanie siebie i przyjęcie siebie. Warto mówić młodemu jak rozpoznać niektóre emocje i jak radzić sobie z emocjami. Jakie jest zdrowe przeżywanie emocji.
- Pomoc psychologiczna też może być przydatna.
- „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść.” (1 Kor 6, 12). Postępując zgodnie z tymi słowami stajemy się wolni od zniewoleń, od opinii innych ludzi, umiemy wyrazić swoje zdanie, swoją opinię, potrafimy w wolności podejmować decyzje i w wolności stanąć w prawdzie z samym sobą, swoją grzesznością. Wolność staje się radością, tkwi ona w łasce uświęcającej, w miłości, wiąże się z możliwością wybierania dobra.

#### **4. „Prawdziwie wielki jest ten człowiek, który chce się czegoś nauczyć” – jakim jestem patriotą? Czego mogą mnie nauczyć pokolenia moich przodków i znajomość historii mojej Ojczyzny? Co mogę uczynić dla mojej Ojczyzny?**

W poprzednich punktach pojawiły się odpowiedzi, ukazujące czynniki mające wpływ na harmonijny rozwój człowieka. Przebiega on całe życie. Dla jego właściwego rozwoju ma także wpływ historia osobista człowieka, losy jego rodziny, ale również historia Ojczyzny i narodu, z którego się wywodzi. Oznaką więc troski o harmonijny rozwój, jest chęć poznania przez człowieka historii, zwyczajów i tradycji swojej Ojczyzny, bliskich i swojej osobistej. Może mieć to wpływ na to, jaki jest człowiek dzisiaj. Jest to także nieodzowny element patriotycznej postawy człowieka.

Historia naszej Ojczyzny była niezwykle barwna, bogata w momenty, kiedy Ojczyzna przeżywała czas pokoju i rozkwitu, ale także w trudne lata niewoli, zaborów i wojny. Każdy ten czas niesie z sobą wiele mądrości życiowych, różnych postaw patriotycznych, ale także dowodów na to, jak ważna szczególnie w trudnych chwilach była wiara narodu w Boga.

To wszystko może człowiek usłyszeć na lekcjach historii – ważne jest przekazywanie historii w prawdzie przez nauczycieli i historyków. Istotnym elementem są spotkania ze świadkami historii, którzy przeżyli osobiście doświadczenie chociażby II Wojny Światowej. Wśród świadków mogą znaleźć się nasi bliscy, którzy są „żywą historią”.

Odnosząc się do uzyskanych odpowiedzi: od naszych przodków możemy uczyć się wdzięczności, miłości do Ojczyzny, szacunku dla symboli narodowych, dóbr kulturowych i dziedzictwa duchowego, kultury, niepopelniania błędów z przeszłości, zaufania do Boga i roli, jaką Kościół odegrał w historii naszej Ojczyzny, w dążeniu do wolności, zachowania polskiej mowy, tradycji i wiary w Boga.

Historia życia naszych przodków, wśród nich naszych bliskich pokazuje też, jak zaangażować się w życie społeczne i dbać o dobro wspólne, dbać o małą ojczyznę (miasto, wioskę, w której człowiek mieszka). Tym samym pokolenia naszych przodków mogą nauczyć nas takich wartości, jak Bóg, Honor, Ojczyzna, ale także miłosierdzia i otwarcia się na imigrantów.

Zachowując w swoim życiu postawę patrioty, nie wystarczy poznać historię, zwyczaje i tradycję. Należy tym żyć i starać się przekazać następnym pokoleniom. Każdy czas niesie także nowe wyzwania, które składają się na postawę patriotyczną.

Tym samym dla swojej Ojczyzny człowiek powinien min.: obchodzić święta patriotyczne, mieć szacunek dla symboli narodowych, znać Hymn Polski, szanować flagę narodową, dobrze uczyć się, dbać o środowisko naturalne, brać czynny udział w wyborach, podejmować inicjatywy o charakterze patriotycznym, dbać o dobre imię Polski za granicą, kibicować polskim drużynom.

Zostały tu zmieszczone niektóre wypowiedzi. Natomiast w dalszej części pracy znajdziemy więcej propozycji, podkreślających to, co może człowiek uczynić dla swojej Ojczyzny.

#### **4a. Czego mogą mnie nauczyć pokolenia moich przodków i znajomość historii mojej Ojczyzny?**

- Przeszłość narodu jest niezwykle istotna dla obywateli danego kraju. Pokazuje ona, przez co kiedyś musieli przejść nasi przodkowie. Jest to historia państwa, obyczaje oraz tradycje, które podtrzymujemy do dziś. Przeszłość ma bardzo duży wpływ na teraźniejszość, a także przyszłość. Dzięki niej kształtuje się postawa każdego człowieka. Przeszłość narodu jest ważna dla każdego. Jak człowiek mógłby żyć bez pamięci o tym, jak kiedyś nasz naród funkcjonował i jak wyglądał?
- Od naszych przodków możemy uczyć się wdzięczności, miłości do Ojczyzny, szacunku dla symboli narodowych, dóbr kulturowych i dziedzictwa duchowego, kultury, niepopelniania błędów z przeszłości, zaufania do Boga, wiary.
- Chciałbym, żeby były jakieś spotkania z ludźmi, którzy walczyli na wojnie i mogą opowiedzieć o tym.
- Babcia mi dużo opowiadała o wojnie i to było bardzo ciekawe, taka „żywa historia”
- Mogę po prostu uczyć się, żeby potem przez moją pracę w Polsce było lepiej.
- Młodzi ludzie mogą znacząco przyczynić się do rozwoju swojej Ojczyzny, jeśli będą opierać się na chrześcijańskich wartościach, na których wzrastała. Muszą oni te wartości popierać, propagować je i przede wszystkim nimi żyć.
- Pierwszym zadaniem patrioty jest przyznawanie się do tego, że jestem Polakiem, bez względu gdzie jestem czy u siebie czy zagranicą i bez względu na swój status. Dla własnej ojczyzny mogą pomagać. Wyrazem ich patriotyzmu jest udział w narodowych marszach i świętach, np. w Święcie Niepodległości Polski.
- Patriotyzm zgodnie z definicją słownikową jest to szacunek i umiłowanie ojczyzny oraz gotowość do poświęcenia się dla niej i narodu.
- Uważam, że każdego człowieka powinien znać historię swojego kraju, ale także historię swej rodziny, by znać swoje korzenie. Patriotyzm, jak pokazuje historia, to także gotowość do poświęceń dla własnej Ojczyzny. Myślę, że jestem patriotką, bo chcę poznać dzieje swego kraju i przodków. Szanuję przeszłość i mam świadomość, jak wpływa na przyszłość. Musimy zdawać sobie sprawę, że nasze życie teraz, kiedyś też będzie historią, którą będą oceniać przyszłe pokolenia. Dlatego powinniśmy żyć i pracować dla swej Ojczyzny tak by za wiele lat nasi następcy byli z nas dumni.
- Każdy powinien wypracowywać świadomość kim naprawdę jesteśmy (brać przykład z żyjących pod zaborami) – duma narodowa. Dzięki znajomości historii możemy uniknąć błędów przodków, należy szanować swoją historię, nie wstydzić się o niej mówić, brać udział w akcjach patriotycznych, obchodzić święta narodowe.
- To co mi się nasuwa jako patriotyzm, to troska o dobro wspólne; moje życie ma znaczenie dla przyszłości i kształtu mojej ojczyzny.
- Możemy od przodków uczyć się wiary. Historia jest naznaczona Bogiem i możemy do Boga się zwrócić, co wiemy właśnie z historii. Powinniśmy dbać o naszą piękną historię.

- Należy też zaangażować się w życie społeczne i dbać o dobro wspólne, dbać o swoją małą ojczyznę (patriotyzm lokalny), brać udział w wyborach. Ważne jest też nie niszczenie tego, co powstaje – ławek przy blokach, dbanie o parki. Od tego zaczyna się patriotyzm.
- Państwo jest tak silne, jak silni są najslabsi. Dlatego pomoc niepełnosprawnym, pomoc słabym powoduje, że państwo jest silne dobrem.
- Co do patriotyzmu, to najważniejsze jest jego mądre pojmowanie. Istotne jest poczucie przynależności do swojej ojczyzny i przywiązanie do niej jest zjawiskiem pozytywnym. Warto jednak pamiętać, że wspólnota chrześcijańska jest rozumiana jako jeden zbiorowy Lud Boży i to do Chrystusa wszyscy należymy przede wszystkim. Źle pojmowany patriotyzm prowadzi do podziałów rasowych (rasizm, faszyzm, nazizm) i nie jest w żadnym stopniu zjawiskiem pozytywnym. Znajomość oraz świadomość historyczna jest dydaktyczna, choć ażby dlatego, że pokazuje nam błędy poprzednich pokoleń oraz ich skutki (np. II wojna światowa).
- Ludzie mieszają pojęcia patriotyzmu, szowinizmu, nacjonalizmu co stanowi bałagan i zamęt dla młodych. Rodzice i dziadkowie powinni korygować historię od najmłodszych lat poprzez wywieszanie flagi na święta, wycieczki do muzeum czy modlitwę za Ojczyznę.
- Pokolenia naszych przodków mogą nauczyć nas takich wartości jak Bóg, Honor, Ojczyzna, gotowość do poświęcenia własnego zdrowia i życia dla Ojczyzny.
- Znajomość historii naucza przede wszystkim ekumenizmu i miłosierdzia. Pamięć o miłosierdziu okazanym nam w czasie wojny, może umożliwić nam otwarcie się na uchodźców i przyjęcie ich pod własny dach.

#### **4b. Co mogę uczynić dla mojej Ojczyzny?**

- Wykonywać sumiennie swoje obowiązki, dbać o środowisko w którym mieszkam, mieć szacunek do symboli narodowych, obchodzić Święta Narodowe, znać historię Polski, pomagać innym ludziom, być dobrym patriotą.
- Patriotyzm nastolatków przejawia się: w znajomości historii Polski, w odnoszeniu się z szacunkiem i godnością do świąt i symboli narodowych oraz tradycji, w staraniu, aby utrzymać dobry wizerunek Polaków i Polski na świecie, być dumnym z bycia Polakiem i nie wstydić się polskości, zdobyć wykształcenie mogące pomóc społeczeństwu i przyczynić się do rozwoju kraju.
- Dla naszej ojczyzny możemy: dobrze się uczyć, aby kiedyś rozśławić jej imię w świecie, poznawać historię naszego kraju i pielęgnować tradycję, uczciwie wykonywać swoją pracę, założyć trwałą i kochającą się rodzinę.
- Obchodzić święta patriotyczne i mieć szacunek do symboli narodowych.
- Kibicować polskim drużynom sportowym.
- Zachowywać się godnie podczas pobytu za granicą.
- Włączać się w akcje charytatywne i wspierać tych, którzy potrzebują pomocy.
- W razie zagrożenia stanąć w jej obronie.
- Poznawać historię Narodowych Bohaterów i Polaków wyniesionych na ołtarze.
- Nie wyjeżdżać z Ojczyzny. Znać hymn. Szanować flagę narodową. Wiara rodzi się ze słuchania: słuchać i czytać o historii swojej Ojczyzny, celebrować święta i uroczystości państwowe, brać czynny udział w wyborach.
- Troszczyć się o mogiły poległych za wolność Ojczyzny.
- Dbać o ochronę środowiska.
- Ku pielęgnowaniu zdrowego patriotyzmu można podejmować się działań takich jak: koncerty patriotyczne, kupować produkty produkowane w Polsce, wspierać polską gospodarkę, być uczciwym podatnikiem, dbać o środowisko, brać bierny udział w wyborach (tj. głosować) oraz nie marnować jedzenia.

- Ważna jest troska o dobro wspólne Ojczyzny takie jak ład, troska o piękno języka ojczystego, dbałość o przyrodę, pielęgnowanie tradycji narodowych.

## **5. „Dobną jest rzeczą mierzyć wysoko nie zadowolając się miernością” - wychowanie do właściwego korzystania z mediów. Jak rozpoznawać zagrożenia i filtrować treści, które przekazują nam media, a w szczególności Internet? Jak można wychowywać do właściwego korzystania z mediów?**

W trosce o harmonijny rozwój człowieka powinniśmy przyjrzeć się wszystkiemu, co ma wpływ na życie człowieka w każdym jego etapie. Ogromną rolę w życiu już dziecka, a tym bardziej młodego człowieka odgrywają dziś media: telewizja, radio, prasa oraz najbardziej internet. Media zgodnie z misją, którą mają do wypełnienia, powinny służyć dobru człowieka. Pogłębieniu wiedzy, uzyskaniu rzetelnej informacji, przybliżaniu młodemu człowiekowi wzorców godnych naśladowania.

Rzeczywistość jest jednak inna. Nie zawsze zostaje nam przekazana zgodna z prawdą, obiektywna informacja, czy ukazane wartości, które są godne do naśladowania. Ponadto pojawiają się szczególnie w internecie zagrożenia dla dzieci i dla młodzieży.

W trosce więc o bezpieczeństwo i właściwy rozwój młodego człowieka, zwłaszcza rodzice, ale także nauczyciele i wychowawcy powinni czuwać nad tym, jakie treści trafiają do dzieci i młodzieży. Konieczne jest przeprowadzenie rozmowy o zagrożeniach płynących min. z internetu, organizowanie także prelekcji dla rodziców i ludzi młodych dotyczących rozważnego korzystania z internetu oraz umiejętności filtrowania treści, jakie przekazują nam media.

Również wychowanie do korzystania z mediów, powinno polegać na uczeniu czytania czy oglądaniu ze zrozumieniem. Nie należy bowiem ufać bezkrytycznie informacjom w mediach, potrzebna jest kontrola rodzicielska. W dobie mass mediów ważna stała się umiejętność, oddzielenia faktów od opinii. Tym samym powinno uczyć się młodzież umiejętności osobistego krytycznego podchodzenia do przekazywanych w mass mediach informacji. W związku z tym rodzice powinni interesować się tym, co ich dzieci oglądają, aby mieć podstawę do rozmowy z dzieckiem na temat rozważnego korzystania mass mediów.

Dobłą rzeczą jest też, tak organizować dziecku plan dnia, aby nie spędzało wolnego czasu tylko przed komputerem. Ważna jest też współpraca ze szkołą. Młodzież podaje przykład jednej ze szkół, która we właściwy sposób uczyła uczniów, jak organizować sobie czas podczas przerwy bez telefonu. W domu możemy zwrócić uwagę, aby przy posiłkach, przy spotkaniach rodzinnych odłożyć telefon.

Niekiedy rodzice nie mając czasu dla swoich dzieci, niefrasobliwie pozwalają, aby ich dziecko zajęło się grą komputerową, bądź korzystało z internetu, niestety bez większej kontroli. Nie powinni dawać dzieciom telefonów czy tabletów jako zabawek.

Ważną kwestią jest też wychowanie młodego człowieka, aby nie wysyłał w internecie obraźliwych komentarzy i nie zawierał znajomości z obcymi ludźmi.

### **5a. Jak rozpoznawać zagrożenia i filtrować treści, które przekazują nam media, a w szczególności internet?**

- Dużą rolę do odegrania w rozpoznawaniu zagrożeń, które przekazują nam media mają rodzice i nauczyciele w szkole. To oni powinni czuwać nad tym, co dzieci czytają, oglądają, w jakie gry grają. Należy dużo rozmawiać i zachęcać do korzystania z pozytywnych treści jakie przekazują media, wybierać to co szlachetne, dobre, pozbawione przemocy. Młody człowiek który korzysta z niewłaściwych treści, które przekazują media lub portale internetowe stara się je czasami przenosić w swoje codzienne życie. Zaczynają się zacierać granice między właściwym, a niewłaściwym zachowaniem. Młody człowiek szuka wzorców do naśladowania.
- Internet, czy telewizja to wspaniałe urządzenia, które ułatwiają nam życie. Ważne jest jednak korzystanie z głową. Dobrze jest, także wiedzieć jak sprawdzać, czy treści, które nam przekazują są

prawdziwe. Mass media chcą zyskać oglądalność, wyświetlenia i lubią podkolorować historię. By być pewnym, czy to, co czytamy na pewno jest prawdą, odwiedzajmy sprawdzone strony, a treści porównajmy z kilkoma innymi. Ważne jest także uświadamianie innych, jakie mogą płynąć zagrożenia z nieprawidłowego korzystania z internetu. Na jakie strony wolno wchodzić, a jakich unikać. Co prawda w szkołach czasem możemy spotkać się z takimi zajęciami, ale przecież nie tylko dzieci korzystają z internetu. Czynią to także dorośli.

- Manipulacja światopoglądem w mass mediach dokonuje się poprzez: nierzetelną prezentację danych; poleganie na niepotwierdzonych, sensacyjnych źródłach.
- Wychowanie do korzystania z mediów, powinno polegać na uczeniu czytania czy oglądaniu ze zrozumieniem. W internecie nie wszystko jest prawdziwe, nie należy ufać bezkrytycznie informacjom w mediach, potrzebna jest kontrola rodzicielska.
- Informacje brane z mediów brane są bardzo często za szczerą prawdę, kiedy w rzeczywistości może być inaczej. Należy uczyć się, jak rozróżniać prawdę od fałszu. Pokazać, że przekaz medialny jest bardzo zależny od źródła. Wiadomości należy oglądać z różnych źródeł, by wyrobić sobie szerszy światopogląd.
- Bywa tak, że wpadamy w błąd autorytetu. Bywa tak, że ktoś będący ekspertem w jakiejś dziedzinie wypowiada się na zupełnie nie znany sobie temat, ale i tak jest brany za autorytet.
- Należy weryfikować źródło, skąd dana rzecz pochodzi.
- Warto weryfikować wartość danych treści. Czy dana rzecz oglądana przynosi korzyść?
- Uwrażliwiać na fakt, że przekaz medialny nie jest czystą i neutralną prawdą.
- Rozmawiać z dziećmi, mówić prawdę, uczyć historii.
- Filtrowanie treści w mediach jest trudne, ponieważ każdy przedstawia jakąś rzeczywistość. Robi to na tyle umiejętnie, aby było widać że to on ma rację. Coraz trudniej o obiektywizm.

#### **5b. Jak można wychowywać do właściwego korzystania z mediów?**

- Kształtowanie w ludziach właściwych postaw jest najważniejsze. Dwie z nich są szczególnie istotne, postawa krytyczna wobec mediów i postawa selektywnego odbioru. Pierwsza z nich przejawia się w bezstronnym krytycyzmie wobec mediów i w formułowaniu obiektywnych ocen i opinii na ich temat. Druga skłania do tego, by w odbiorze mediów kierować się stałymi kryteriami moralnymi, religijnymi i politycznymi.
- Zachowanie dystansu wobec treści silnie nacechowanych emocjonalnie.
- W dobie mass mediów ważna stała się umiejętność oddzielania faktów od opinii. Istnieją ponad to fałszywe informacje. Dlatego informacje powinno się ostrożnie filtrować własnym rozumem, starać się wykształcić własną opinię, co nie jest łatwe. Niezmiernie istotny jest tutaj wkład rodziców, aby uczyły swoje dzieci wyrażać własną opinię, oczywiście przy poszanowaniu ludzi o odmiennym poglądzie na dany temat. Wychowanie do prawidłowego korzystania z mediów.
- Czytam opinie innych o programie lub filmie, zanim obejrzę sam.
- Ograniczać czas spędzonych przy mediach, układać plan dnia według ważności zajęć.
- Znaleźć swoje hobby, robić i ćwiczyć to co może mi się przydać w przyszłym życiu. Współpracować z talentami, rozwijać zainteresowania.
- Zgłaszać się z problemami do rodziców i innych bliskich osób.
- Nie wysyłać obraźliwych komentarzy, nie rozmawiać z obcymi ludźmi.
- Już od czasu gimnazjum nasze używanie telefonu w szkole było bardziej ograniczone niż w normalnej szkole; dzięki czemu nauczyliśmy się, co robić na przerwach jeśli nie można użyć telefonu.
- W domu może nie drastycznie zabraniać używania telefonu ale wyznaczać zasady jego korzystania np.: przy posiłku nie używamy telefonów, przy spotkaniach rodzinnych też staramy się odłożyć elektronikę.

- Rodzice powinni nie dawać dzieciom telefonów czy tabletek jako zabawek. Dochodzi do takich sytuacji, że małe dziecko jest bardziej biegłe w elektronice niż jego rodzice.
- Uznaliśmy, że tu szczególnie ważny jest kontakt z drugim człowiekiem oraz rozmowa z nim na ten temat – w konsekwencji zaufanie mu. Rodzice muszą dawać swoim dzieciom świadectwo – pokazać, że czas wolny można wykorzystać inaczej niż tylko z nudów siedzieć przed ekranem. Ponad to rodzice powinni spędzać czas ze swoimi dziećmi, bawić się z nimi lub/i grać w gry planszowe. Rozwijanie swoich pasji i zainteresowań może kształtować dziecko i zmienić jego hierarchie wartości.
- Można zaproponować młodzieży zastępcze rozrywki w grupie, jak chociażby wspólny sport, czy pomoc ludziom starszym przy trzepaniu dywanów, czy rąbaniu drewna.
- Przekonywanie młodzieży do samodzielnego myślenia, nie powielania wszystkiego co w mediach.
- Bardzo ważna jest rozmowa o cyberprzemocy, i dla młodszych dzieci, założenie blokady.

## **6. Właściwe rozumienie tolerancji. Na czym polega tolerancja wobec wyznawców odmiennych religii i kultury (np. migracji)? Czy, a jeśli tak, to gdzie są granice tolerancji (pluralizmu)?**

Termin tolerancja określa poszanowanie czyichś poglądów, wierzeń, upodobań, różniących się od własnych. U podstaw tolerancji stoi przykazanie miłości, które zakłada również miłowanie nieprzyjaciół. Czyni to człowieka wolnym od nienawiści, która nakręca chęć odwetu. Jesteśmy wezwani jako chrześcijanie, aby cierpliwie znosić tych, z którymi trudno układają się nasze relacje. Także modlić się za nich i samych siebie, abyśmy zło zwyciężali dobrem.

Można spotkać się ze stwierdzeniem, iż tolerancja jest granicą pomiędzy miłością a nienawiścią. Trzeba dodać, iż tolerancja nie jest celem samym w sobie, lecz ma być narzędziem dialogu, współistnienia z innymi w braterstwie, wzajemnej trosce i szacunku. W przytoczonych wypowiedziach zostało podkreślone, iż w czasach, w których żyjemy obecność tolerancji jest potrzebna, chociażby wobec innych religii, czy też imigrantów.

Chciałbym tu zwrócić uwagę na dwie odpowiedzi, odnoszące się do powyższych kwestii. „Odpowiedzią na tolerancję wobec wyznawców innych religii i kultur jest ekumenizm. Nie można „posklejać” tego, co zostało połamane. Powinniśmy patrzeć na to co nas łączy i ubogaca, a nie na to co nas dzieli. Próbować zbudować to, co da się odbudować. Tolerować innych wyznawców jako ludzi i braci w Jezusie Chrystusie, ale nie złe czyny. Akceptować ich odmienną i przyzwalać na pewne różnice”.

Natomiast w kwestii imigrantów padła min. powyższa odpowiedź. „Imigrantów powinniśmy wspierać i tolerować bo tak nas naucza Jezus, ale gdy ktoś nas krzywdzi mamy prawo bronić siebie i naszych bliskich.”

Należy też dodać, że tolerancja powinna zawsze działać w dwie strony. Niektórzy sądzą, że tolerancja nie ma granicy. Nie jest to słuszne stwierdzenie. Granicą tolerancji jest przemoc, chęć odwetu, krzywdzenie innych, ściąganie na drugą osobę niebezpieczeństwa. Nie można tolerować tego, co jest sprzeczne z Przykazaniem Miłości.

### **6a. Na czym polega tolerancja wobec wyznawców odmiennych religii i kultury (np. migracji) ?**

- Tolerancja wobec wyznawców innych religii, polega na akceptowaniu ich wiary i nie narzucaniu im swojej. Tolerancja religijna jest bardzo potrzebna w dzisiejszym świecie. Dzięki utrwaleniu zasady wzajemnej tolerancji i akceptacji możemy być lepszymi ludźmi, możemy także doprowadzić do tego, iż cały świat zostanie zbudowany na zasadzie wzajemnego zrozumienia.
- Chrześcijanin kieruje się miłością. To słowo – tolerancja – często jest nadużywane do przymuszania do liberalizowania i "rozmiękczenia" ważnych spraw.
- Tolerancja polega na szanowaniu odmiennych kultury czy religii, ale z zachowaniem własnych praw, np. prawa do wolności wypowiedzi i zachowania prawa do tego, aby moje poglądy, odczucia religijne czy kulturę też szanowano.

- Tolerancja wobec wyznawców odmienniej religii i kultury polega na akceptacji innych osób, niezależnie od ich wiary czy koloru skóry. To akceptacja religii innych i nie atakowanie ich w żaden sposób – ani fizycznie ani psychicznie.
- Dla mnie tolerancja jest uszanowaniem wolności czyjejs ale z pewnymi granicami, daje też mi wolność, że nie jestem zmuszany do akceptacji.
- Tolerancja zakłada odmienność. Dziś idzie się w stronę uniformizacji, sprowadzania wszystkich do jednego. Brakuje poszanowania wolności drugiej odmienniej osoby. Działa to tak, że „Ty musisz być taki jak my”.
- Tolerancja polega na tym, by walczyć zgodnie ze swoimi ideałami (np. ochrona życia ludzkiego), ale pozytywnym przesłaniem, bez potępiania kobiet, które dokonały aborcji. Tolerancja to walka dobrym słowem. Bycie pozytywnym wojownikiem.
- Tolerancja stanowi wielkie zagrożenie. Wszystko można przemycić pod jej pretekstem.
- Tolerancja wobec wyznawców innych religii, kultury i imigrantów polega na szacunku, miłości do bliźniego oraz pomocy w miejscu zamieszkania.
- Tolerancja wyznawców innej religii i kultury poza chrześcijańską, polega na akceptacji wartości wspólnych dla Chrześcijaństwa i innych wyznań, poszukując tego co łączy, a nie dzieli.

#### **6b. Czy, a jeśli tak, to gdzie są granice tolerancji (pluralizmu) ?**

- Dopóki dana osoba nie odnosi się do nas wrogo i szanuje nas my powinniśmy odwdzięczać się tym samym.
- Tolerancja to poszanowanie tylko takich zachowań i przekonań, które nie godzą w dobro innych ludzi.
- Tolerancja kończy się tam, gdzie zaczyna się przemoc; granicą tolerancji – krzywdzenie innych, niebezpieczeństwo; nie można tolerować tego, co jest niezgodne z prawem, wkraczania w sferę prywatną drugiego człowieka, narzucania nam swojego zdania i robienia czegoś wbrew woli drugiego człowieka; tylko jedna osoba stwierdziła, że tolerancja nie powinna mieć granic.
- Tolerancja dla wyznawców innych religii wiąże się z szacunkiem. Inność często powoduje, że boimy się ludzi, którzy są obcy i zachowują się inaczej niż my. Jeżeli zachowanie tych ludzi nie zagraża nikomu i postępują oni według ogólnie przyjętych zasad, zasługują oni na nasz szacunek i tolerancję. W chwili, gdy konkretny człowiek nam, bądź innym ludziom zagraża, nie możemy tolerować jego zachowania.
- Na czym polega tolerancja wobec wyznawców odmienniej religii i kultury??. Każdy miał swoje przemyślenia, lecz wiele osób wstrzymało się od głosu. Zgodziliśmy się, że tolerancja wobec wyznawców innej religii i kultury polega na równym traktowaniu ich. Nie mamy prawa narzucać im swojego zdania, nie wolno nam prowokować ich i zniechęcać do pobytu w naszym kraju, najlepiej rozwiązywać kwestie sporne Doszliśmy do wniosku, że każdy jest człowiekiem i mimo że różni nas wyznanie, kolor skóry i język to jesteśmy pod wieloma względami do siebie podobni. Nikt nie chce być szykanowany, więc idąc za powiedzeniem „nie rób drugiemu, co tobie niemiłe” powinniśmy traktować osoby od nas różne z należyty szacunkiem. Tolerancja ta nie powinna ograniczać się tylko do obcokrajowców, wyznawców innych religii, ale i do osób chorych, różniących się wyglądem.
- Nie można tolerować wszystkiego i wszystkich. Należy tolerować do granic prawa, obyczajów, biorąc pod uwagę uwarunkowania danego społeczeństwa, uszanowanie tradycji pokoleń.
- Z tolerancją ściśle związany jest pluralizm czyli wielość. W każdym społeczeństwie występuje pluralizm czyli różnorodność. Odnosi się on zarówno do sfery politycznej, społecznej, jak i gospodarczej. Pluralizm to także wielość, różnorodność organizacji społecznych i politycznych, które prezentują często odmienne cele czy poglądy, ale potrafią razem współistnieć.



- „Tolerancja to nie zgadzanie się z kimś za wszelką cenę, lecz tolerowanie go nawet jak się nie zgadzamy”.
- „Migrantów powinniśmy wspierać i tolerować bo tak nas naucza Jezus, ale gdy ktoś nas krzywdzi mamy prawo bronić siebie i naszych bliskich”
- „Tolerancja nie działa tylko w jedną stronę tj. w stronę migrantów ale też oni powinni tolerować nas i szanować kraj i ludzi do którego przybywają po pomoc”
- Granice tolerancji wyznaczają zasady moralne i etyczne. Granica ta rozciąga się aż do momentu, kiedy żadna ze stron nie krzywdzi drugiego człowieka.
- Tolerancja powinna działać zawsze w dwie strony.
- Granicą jest zawsze dobro, prawa i wolność człowieka, to znaczy, że zawsze gdy czyjeś zachowanie narusza te wartości, musi spotkać się ze stanowczym sprzeciwem.
- Tolerować przede wszystkim należy ludzi, a nie ich czyny. Tak samo potępiajmy czyny, a nie człowieka.

### **WNIOSKI PASTORALNE**

1. Zachęcanie młodzieży do angażowania się w akcje charytatywne, poprzez tworzenie Szkolnych Kół Caritas.
2. Podjęcie na terenie parafii, miasta współpracy z organizacjami charytatywnymi, z Ośrodkami Pomocy Społecznej, bądź ośrodkami prowadzącymi opiekę nad osobami starszymi, schorowanymi lub niepełnosprawnymi w celu podjęcia opieki duchowej. Opieka duchowa miałaby także za cel, przygotowanie osoby starszej, schorowanej do przyjęcia sakramentu namaszczenia chorych.
3. Organizowanie spotkań z ludźmi angażującymi się w działalność charytatywną, także we współpracy z Kościołem.
4. Organizowanie z pomocą min. Caritas Archidiecezji Łódzkiej szkoleń do wolontariatu dla młodzieży i dla wszystkich chętnych.
5. Organizowanie we współpracy min. z poradniami, szkołami, z naszym Archidiecezjalnym Duszpasterstwem Rodzin szkoleń mających na celu pomoc osobą uzależnionym i ich bliskim. To mogą być także szkolenia dotyczące odpowiedniego korzystania min. z internetu.
6. Podjęcie współpracy z grupami Anonimowych Alkoholików, bądź organizowanie takich spotkań przy parafii. Odniesienie się do Krucjaty Wyzwolenia Człowieka.
7. Organizowanie spotkań z ludźmi, którzy wyszli z uzależnienia. Dziś dają świadectwo podkreślające rolę wiary w Boga w procesie wyzwolenia z nałogu.
8. Organizowanie spotkań ze świadkami historii.
9. Organizowanie w ramach katechezy, wykorzystując międzyprzedmiotowe ścieżki edukacyjne: lekcji dotyczących niesienia pomocy charytatywnej, wychowania do właściwego korzystania z mass mediów, ukazanie niebezpieczeństwa, które niosą z sobą różnego rodzaju używki, poznawania historii naszej Ojczyzny i lokalnych miejscowości. Uwzględniając również rolę Kościoła
10. Organizowanie w parafii kierownictwa duchowego, skierowanego min. do młodzieży.
11. Organizowanie nabożeństw pokutnych połączonych z Adoracją Najświętszego Sakramentu.
12. Angażowanie młodzieży do udziału w różnych inicjatywach, mających na celu propagowanie patriotyzmu, pamięci o przodkach i miłości do Ojczyzny.
13. Organizowanie zawodów sportowych, koncertów, ciekawych warsztatów dla dzieci, młodzieży i rodziców, zachęcając jednocześnie do udziału całej rodziny.

14. Zacieśnienie współpracy między parafiami w dekanacie, bądź w najbliższym rejonie, której celem będzie min. organizowanie dekanalnych Poradni Rodzinnych, oraz spotkań ewangelizacyjnych dla młodzieży. Organizowanie także wspólnych wyjazdów o charakterze religijnym.